

12 przyjaznych pracodawców

– Zgoda nie musi oznaczać uległości. Ważne że w odpowiednim miejscu, czasie i w odpowiedni sposób potrafimy znaleźć wspólny punkt widzenia i wspólnotę dążenia – mówi prezydent Bronisław Komorowski podczas uroczystości wręczenia certyfikatów „Pracodawców Przyjaznym Pracownikom”. Konkurs organizował NSZZ „Solidarność”.

W czwartej edycji akcji certyfikacyjnej nagrodzono 12 pracodawców. Wśród nich między innymi producenta silników samochodowych, niepubliczny zakład opieki zdrowotnej oraz ogród zoologiczny. Do konkursu mogły być zgłoszone firmy, których codzienne praktyki zbieżne są z wartościami propagowanymi przez NSZZ „Solidarność”. Wśród kryteriów branych pod uwagę było m.in. preferowanie stałego zatrudnienia i przestrzeganie bezpieczeństwa i standardów pracy. Ważne było też, by pracownicy mieli nieskrępowaną możliwość tworzenia w zakładzie związków zawodowych.

Patronat nad konkursem objął Bronisław Komorowski. Podczas dzisiejszej uroczystości w Belwederze prezydent podkreślił znaczenie poszukiwania porozumienia pracodawców i pracowników. – Zgoda nie musi oznaczać uległości. Zgoda to szukanie porozumienia i współdziałania oraz dostrzegania tego, że warto budować szczególne relacje pomiędzy pracodawcami i pracownikami – mówi Bronisław Komorowski. – To nie oznacza że ktoś musi kapitulować i rezygnować z konfrontowania z własnymi poglądami potrzebami poglądów i potrzeb innych. Tak jest budowana demokracja.

– NSZZ „Solidarność” od swojego powstanie nigdy nie był nastawiony w sposób roszczeniowy – podkreślił podczas uroczystości przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „S” Piotr Duda.



Fot. Tomasz Gutry

– Zawsze staraliśmy się współpracować, być partnerem dla pracodawców. Partnerstwo w zakładzie pracy przeloży się na pewno na lepsze wyniki i atmosferę w zakładzie pracy.

Piotr Duda zaznaczył, że wręczona nagroda jest jedyną przyznaną pracodawcom przez pracowników. – Nie ma takiej drugiej nagrody. Jest mnóstwo nagród, które sobie pracodawcy nawzajem wręczają. Ale to nie to samo – podkreślił szef „Solidarności”.

Zobacz film z uroczystości wręczenia certyfikatów na www.solidarnosc.org.pl

W obronie zwolnionych pracowników



Związkowcy z DGB Saksonia i Ver di wsparli pikietę przed drukarnią w Wykrotach, zorganizowaną w obronie zwolnionych bezprawnie pracowników.

W pikiecie wzięło udział około 200 członków „Solidarności” z

KWB Turów Bogatynia, Elektorwnia Turów bogatynia, Weber Hydraulika Wykroty, PKP Cargo Węglińiec, Nadleśnictw Węglińiec i Bolesławiec, Oświata z Bolesławca i Jeleniej Góry, ZPEC Zgorzelec i Bolesławiec, BWiO Bogatynia, Poczta Polska, ZGKiM Jelenia Góra, Tesco, Filharmonia Jelenia Góra, MZGK Bolesławiec, Kopex- Famago Zgorzelec, PSSE Zgorzelec, Wodnik Jelenia Góra, IZO Jelenia Góra, organizacja Emeytów i Rencistów. W tym czasie związkowcy z regionu Mazowsze zorganizowali pikietę przed siedzibą Spółki BDN w Warszawie.

Przedstawiciele pikietujących chcieli wręczyć zarządowi spółki petycję, w której ponowiono propozycję podjęcia dialogu. Zarząd odmówił przyjęcia petycji, co dla organizatorów pikiety było jasną zapowiedzią dalszej eskalacji konfliktu.

Przypomnijmy. We wrześniu pracownicy drukarni w Wykrotach, zarządzanej przez BDN Sp. z o.o, stracili pracę za samo spotkanie z organizatorem z „Solidarności”, który miał im pomóc w założeniu w zakładzie związku. Zarząd Regionu NSZZ „S” Jelenia Góra podjął starania, aby pomóc wyrzuconym z pracy pracownikom. Związkowa kancelaria prawna skierowała pozwy przeciwko pracodawcy do Sądu Pracy.

Do Zarządu BDN skierowano pismo z żądaniem zaprzestania szykan wobec pracowników drukarni. „Brak odpowiedzi Zarządu BDN Sp. z o.o. Sp. k., na pismo Zarządu Regionu w sprawie podjęcia dialogu w sprawach pracowniczych zmusza nas do podjęcia działań protestacyjnych” - stwierdzili przedstawiciele organizacji związkowych. Do przygotowania takich działań zobowiązano Prezydium Zarządu Regionu Jeleniogórskiego NSZZ „Solidarność”.

Rocznica śmierci bł. ks. Jerzego

– Ksiądz Jerzy Popiełuszko wiedział dobrze o tym, iż musi głosić Ewangelię i że ma do tego prawo – podkreślał w rocznicowej homilii metropolita warszawski kardynał Kazimierz Nycz.

We mszy świętej w Sanktuarium św. Stanisława Kostki odprawionej w 27. rocznicę męczeńskiej śmierci błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki uczestniczyło kilka tysięcy wiernych. Była obecna matka ks. Jerzego, Marianna, parlamentarzyści, harcerze. „Solidarność” reprezentowali członkowie prezydium z przewodniczącym Piotrem Dudą, poczty sztandarowe, delegacje związkowe z całego kraju.

W homilii metropolita warszawski kardynał Kazimierz Nycz podkreślił, że nie można zamknąć Kościołowi ust do głoszenia Ewangelii. Kardynał dodał, że tylko naród wolny, miłujący prawdę, może trwać i tworzyć dla przyszłości.

Kardynał przypomniał także wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu w sprawie obecności krzyża w jednej z włoskich szkół. W listopadzie 2009 r. sędziowie ze Strasburga stwierdzili, że wieszanie krzyży w klasach szkolnych to naruszenie prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami oraz wolności religijnej uczniów. Po odwołaniu włoskiego rządu Wielka Izba Trybunału ostatecznie uznała, że wieszanie krzyży w szkołach nie stanowi naruszenia prawa do wolności ani nie jest elementem indoktrynacji.

- Kiedy Trybunał stanął na straży nowoczesnego państwa, to rozpisywała się o tym cała prasa. Natomiast kiedy w marcu Wielka Izba w pełnym składzie wydała wyrok zmieniający poprzedni - podkreślając, że krzyż ma prawo być obecny w przestrzeni publicznej, bo jest znakiem nie tylko wartości duchowych i religijnych, ale jest znakiem tożsamości kulturowej i narodowej - to wtedy nie czytaliśmy artykułów w prasie i nie słuchaliśmy audycji, które w szerszy sposób próbowałyby przekazać przy najmniej tą prawdę – powiedział kapłan.

Metropolita zaznaczył, że wspomina o tym dlatego, iż chce przypomnieć orzeczenie tym wszystkim, którym "przeszkadza krzyż w parlamencie, którym przeszkadzają znaki chrześcijań-



Fot. Nadieżda Firnkowicz

skie i religijne w przestrzeni publicznej". Metropolita podziękował też osobom, które będą bronić i bronią obecności krzyża w przestrzeni publicznej. Słowa te spotkały się z gromkimi oklaskami ze strony zgromadzonych na mszy.

Po nabożeństwie wiceprzewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Tadeusz Majchrowicz odczytał przy grobie ks. Jerzego stanowisko prezydium KK w sprawie walki z krzyżem w polskim życiu publicznym. Również nagrodzono je wielkimi bra-

Ważne uroczystości rocznicowe odbyły się też we Włocławku, miejscu męczeńskiej śmierci kapelana „Solidarność”. Nabożeństwu, najpierw przy tamie włocławskiej, a następnie w Sanktuarium Męczeństwa Błogosławionego Ks. Jerzego Popiełuszki, przewodniczył abp Tadeusz Gocłowski.

Natomiast w Toruniu odsłonięto wczoraj pomnik bł. ks. Jerzego. Tamtejsza „Solidarność” była jednym z inicjatorów budowy pomnika. Pięciometrowy monument z brązu przedstawia kapłana z rozłożonymi rękoma, na których zwisają rozerwane sznury. Na cokole umieszczono m.in. życiowe motto ks. Popiełuszki "Zło dobrem zwyciężaj".

W hołdzie kapłanowi, w obronie krzyża



Władze „Solidarność” oddają hołd Błogosławionemu księdzu Jerzemu Popiełuszce w 27. rocznicę śmierci legendarnego kapłana. Związkowcy stają też w obronie krzyża w polskim życiu publicznym.

W przyjętym 18 października stanowisku członkowie prezydium Komisji Krajowej oddali „hołd męczennikowi za wiarę, bestialsko

zamordowanemu przez Służbę Bezpieczeństwa”. W dokumencie związkowcy przypomnieli, że kapłan “do końca pozostał wierny ewangelicznemu wezwaniu, aby zło dobrem zwyciężać. Był niezłomnym orędownikiem umiłowania wolności oraz szacunku dla człowieka pracy - wartości, z których zrodził się Nie-

zależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność”.

Związkowcy podkreślają w stanowisku, że nie mogą pozostać obojętni wobec brutalnego zamachu na wartości, które całe życie wyznawał i za które zginął błogosławiony ksiądz Jerzy. - NSZZ „Solidarność” nigdy nie zaakceptuje ataku na Krzyż, zarówno w Sejmie, jak i w polskim życiu publicznym. Krzyż to symbol polskości, ale również przynależności naszego kraju do świata chrześcijaństwa i kręgu kultury europejskiej. To znak, w obronie którego wielu Polaków poświęciło wolność, a często i życie. Pod Krzyżem schronienie znajdowała demokratyczna opozycja lat 80. Dziś wszyscy - również wrogowie Krzyża - korzystają z wywalczonych wówczas praw i wolności – podkreślono w stanowisku prezydium KK NSZZ “Solidarność”.

Związkowcy wezwali w dokumencie wszystkie ugrupowania “do obrony wartości, którymi kierował się błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko, do obrony Krzyża w polskim życiu publicznym”. – W 27 lat po męczeńskiej śmierci kapelana „Solidarność” jesteśmy Mu to winni – głosi treść stanowiska